

Większość młodych Europejczyków popiera Unię Europejską i ma świadomość związanych z członkostwem korzyści. Nie zawsze jednak zgadzają się z jej sposobem funkcjonowania. Chcą mieć wpływ na jej przyszłość i angażują się w proces jej kształtowania coraz silniej. Pokazują to przykłady z programu edukacyjnego Szkoła-Ambasador Parlamentu Europejskiego. W całej UE uczestniczy w nim 2 tys. szkół i 35 tys. uczniów, którzy chętnie uczestniczą w ogólnokrajowych lub międzynarodowych inicjatywach. Docieranie do młodych ludzi z pogłębioną wiedzą na temat wspólnych wartości i inicjatyw instytucji unijnych może być ważnym elementem walki z eurosceptycznymi ruchami w krajach członkowskich.

– Szkoła-Ambasador Parlamentu Europejskiego to program działający od wielu lat. Jest jednym z flagowych programów Parlamentu Europejskiego, którego celem jest zbliżenie z młodzieżą, nawiązanie dialogu, zaangażowanie ich w to, co się dzieje w Parlamencie, informowanie ich o politykach europejskich, ale też danie im głosu, aby mogli się podzielić swoimi poglądami, tym, co myślą, jakie mają plany, projekty, które chcieliby, aby Parlament wziął pod uwagę – wyjaśnia Paulina Boveington-Fauran, dyrektorka ds. zasobów w Dyrekcji Generalnej ds. Komunikacji Parlamentu Europejskiego.

Program European Parliament Ambassador School (EPAS) został stworzony w celu popularyzowania wśród uczniów wiedzy na tematy związane z europejską demokracją parlamentarną, rolą PE i wartościami europejskimi. Sieć szkół-ambasadorów obejmuje około 2 tys. certyfikowanych placówek, 5 tys. nauczycieli i blisko 35 tys. uczniów z całej Unii Europejskiej.

– Są kraje, w których ponad 1/3 szkół uczestniczy w programie. Mamy bardzo zaangażowanych nauczycieli, którzy pracują po to, aby curriculum szkół i danych krajów było zgodne z naszym programem. W ten sposób możemy wchodzić do szkół i promować te wartości, na których nam najbardziej zależy, czyli przybliżyć młodym ludziom demokrację, wartości europejskie i wspólnotowe – podkreśla Paulina Boveington-Fauran.

Szkoły uczestniczące w EPAS wybierają nauczycieli i uczniów, którzy zostają starszymi i młodszymi ambasadorami i realizują program. Pedagodzy na lekcjach dotyczących europejskiej demokracji parlamentarnej mogą korzystać z udostępnionych przez PE materiałów dydaktycznych, w tym m.in. ćwiczeń, informacji czy gier fabularnych. W ramach realizacji programu EPAS nauczyciele wraz z uczniami przygotowują m.in. obchody Dnia Europy i treści na potrzeby portali społecznościowych czy też prowadzą punkty informacyjne UE.

Sieć szkół-ambasadorów stanowi część większej społeczności, która współpracuje z Parlamentem Europejskim w dużej mierze za pośrednictwem platformy together.eu. Jest to inicjatywa PE, która została stworzona z myślą o zaangażowaniu jak największej liczby osób w demokratyczne życie w Europie

– Zainteresowanie programem jest ogromne. Początkowo myślałam, że chodzi głównie o nauczycieli, którzy chcą wprowadzać elementy europejskiej dyskusji o Europie do swoich szkół. Wraz z obserwacją tego programu i obserwowaniem szkół oraz młodych ludzi widzę, że to właśnie oni są głównym elementem tego programu, to oni mają nas zagrzewać do dalszej pracy, do dyskusji – podkreśla Paulina Boveington-Fauran.

Z ubiegłorocznego Eurobarometru, badania młodych Europejczyków, wynika, że trzech na pięciu badanych generalnie opowiada się za UE, choć ich opinie na temat oceny obecnego sposobu jej funkcjonowania są podzielone. Wielu z nich dostrzega korzyści, jakie ich pokolenie czerpie z

członkostwa. Co piąty młody respondent jest raczej sceptyczny wobec Unii, ale mógłby zmienić zdanie, gdyby sposób działania instytucji się zmienił. Tylko 6 proc. sprzeciwia się idei Unii Europejskiej jako całości. Ponad 40 proc. młodych pozytywnie postrzega Parlament Europejski, podczas gdy negatywny obraz ma 16 proc.

Głosowanie w wyborach lokalnych, krajowych lub europejskich jest najczęstszą formą uczestnictwa politycznego i obywatelskiego wśród młodych ludzi w Unii, a 39 proc. z nich wskazało, że to robi. Ci, którzy w ostatnich wyborach do PE w 2024 roku nie poszli do urn, wskazywali m.in. brak wystarczających informacji, aby dokonać wyboru (16 proc.), brak odpowiedniego kandydata lub partii politycznej, którzy reprezentowaliby ich poglądy (15 proc.), oraz ogólną nieufność lub niezadowolenie z polityków i polityki (15 proc.).

– Świadomość, że są takie przepisy, prowadzi z kolei do tego, że raz na pięć lat świadomie głosujemy w wyborach do Parlamentu Europejskiego, aby posłanki i posłów, którzy te przepisy, to prawodawstwo nam przygotowują, wybierać dobrze i świadomie – mówi Witold Naturski, szef Biura Parlamentu Europejskiego w Polsce. – Podnoszenie wiedzy na pewno jest narzędziem przeciwko dezinformacji. Człowiek dobrze poinformowany, znający rzetelne źródła, potrafiący z nich korzystać jest mniej podatny na dezinformację z dowolnej strony.

Ma to szczególne znaczenie w kontekście coraz szerszego trendu eurosceptycyzmu w krajach członkowskich.

– Wszyscy widzimy, co się dzieje w Europie, obserwując wybory w poszczególnych krajach. Jesteśmy zaniepokojeni wzrostem popularności partii skrajnych, prawicowych, co stanowi zagrożenie dla demokracji, nie wspomnę też o innym elemencie, takim jak wojna za naszą wschodnią granicą, która jest ogromnym zagrożeniem. Tutaj chcemy rozmawiać o przyszłości tych młodych ludzi, którzy będą musieli wejść w dorosłość w Europie i będą musieli ją sobie zbudować na swój wzór – podkreśla Paulina Boveington-Fauran.

Wiedza i edukacja jest bronią w walce z propagandą w kontekście zalewu informacji z takich platform społecznościowych jak TikTok.

– Przekazy skrajne są bardzo atrakcyjne na TikToku i w ciągu 10–15 sekund naprawdę można to zrobić w bardzo dobry sposób. Mainstreamowym partiom nie zawsze udaje się tego samego dokonać, więc zapewne jest dużo pracy do wykonania po naszej stronie. W tym programie chcemy docierać z bardziej pogłębioną wiedzą, dyskutować o faktach, przekazywać wiedzę i w ten sposób, miejmy nadzieję, zapewniać, że demokracja będzie jednak coraz silniejsza w Europie – uważa dyrektorka ds. zasobów w Dyrekcji Generalnej ds. Komunikacji Parlamentu Europejskiego.

Dzięki sieci EPAS szkoły mogą uczestniczyć w wielu wydarzeniach organizowanych przez Parlament Europejski, jego biura kontaktowe i partnerów instytucjonalnych. Mają również możliwość nawiązywania kontaktów z podmiotami europejskimi, krajowymi i lokalnymi, a także organizacjami społeczeństwa obywatelskiego. 15–18 października br. w Warszawie odbyła się konferencja EPAS, na którą przyjechało 180 uczniów z Polski, Litwy, Łotwy i Wielkiej Brytanii.

– Fascynujące jest to, że na Łotwie młodzi ludzie naprawdę angażują się w program, chcą brać w nim udział i szukać nowych pomysłów – także po to, by się dowiedzieć, jak mogą zachęcić do działania innych

Młodzi Europejczycy chcą uczestniczyć w życiu UE i mieć wpływ na jej przyszłość

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: wtorek, 28, październik 2025 12:22

Alicja Cisowska

Odsłony: 1237

i dzielić się swoimi pomysłami. Edukowanie w tym obszarze jest ważne, bo demokracji nie można już uważać za coś oczywistego. Wszyscy w Unii Europejskiej wyznajemy te same wartości. Nasze podejścia mogą być różne, ale jesteśmy w tym wszyscy razem, łączy nas ta sama przyszłość i ważne, aby młodzi ludzie mogli brać udział w jej tworzeniu – mówi Anne Mette Vestergaard, szefowa Biura Parlamentu Europejskiego na Łotwie.

– To już 10. rok szkolny wdrażania programu EPAS na Litwie. Mamy już 100 uczestniczących szkół, a więc jedną czwartą szkół średnich w naszym kraju. Oferujemy bardzo różnorodne aktywności dla nauczycieli i uczniów. Mamy seminaria dla nauczycieli, które są czymś więcej niż tylko wykładami. Zapraszamy nauczycieli na Festiwal Demokracji, na Festiwal Filmów Dokumentalnych, na którym oglądamy filmy i prowadzimy debaty na temat praw człowieka, równości płci i innych zagadnień – mówi Daiva Jakaitė, szefowa Biura Parlamentu Europejskiego na Litwie. – Organizujemy też wydarzenia, na które zapraszamy uczniów i w bardzo różnorodny sposób przekazujemy im informacje na temat Parlamentu Europejskiego i Unii Europejskiej. Do tego dochodzą quizy, konkursy muzyczne, konkursy rolek. Są to działania nakierowane na młodzież, aby trafić do nich z naszym przekazem poprzez różne media.

– W Polsce zainteresowanie jest większe, niż możemy mu sprostać. W tej chwili powiększyliśmy grono szkół z 50 do 85, natomiast w planach są kolejne – chcemy mieć ich w Polsce 115 w programie Szkoła-Ambasador Parlamentu Europejskiego – mówi Witold Naturski.

Źródło: Newseria